

Sygn. akt III AUa 553/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2014 r. w Szczecinie

sprawy B. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wypłatę emerytury i o odsetki

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 czerwca 2013 r. sygn. akt IV U 1343/13

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

III A Ua 553/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 marca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił B. K. uchylenia decyzji z dnia 27 września 2011 r. w części, w jakiej decyzją tą zawieszono, na podstawie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 257, poz. 1726 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa zmieniająca) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) prawo do wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 r. do 31 lipca 2012 r. wskazując, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. nie ma zastosowania do przypadającego przed dniem 22 listopada 2012 r. okresu zawieszenia emerytur na podstawie wyżej wymienionych przepisów prawnych. Tym samym brak jest podstaw do wypłaty wyrównania emerytury zawieszony we wskazanym okresie.

W odwołaniu od powyższej decyzji B. K. wniosła o jej zmianę i nakazanie organowi rentowemu wypłaty zaległej emerytury w kwocie 51.714,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami od każdej miesięcznej emerytury podnosząc, że na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. należy przyjąć fikcję prawną, że przyczyna wstrzymania wypłaty emerytury nigdy nie istniała, a tym samym organ rentowy ponownie rozpoznając jej sprawę nie powinien już stosować przepisu prawa, który uznany został za niezgodny z Konstytucją ze skutkiem *ex tunc*.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie powtarzając argumenty użyte w uzasadnieniu decyzji i podnosząc, że zgodnie z treścią art. 190 ust. 3 Konstytucji, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Organ rentowy wskazał, że z treści uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. wynika, iż uznany za sprzeczny z Konstytucją powołany wyżej przepis prawa utracił moc z dniem 22 listopada 2012 r., a tym samym do tej daty działanie organu rentowego znajdowało oparcie w obowiązującym stanie prawnym.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonej prawo do wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. (punkt 1), oddalił odwołanie w części dotyczącej odsetek od zaległej emerytury (punkt 2) oraz zasądził od ZUS na rzecz ubezpieczonej kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie (punkt 3).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

B. K. urodziła się w dniu (...) r. Od 1 września 1972 r. ubezpieczona pracuje w Zespole Szkół (...) w G.. W dniu 11 marca 2009 r. ubezpieczona złożyła wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 27 marca 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział K. przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury począwszy od 1 marca 2009 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Ubezpieczona nie rozwiązała ze swoim pracodawcą stosunku pracy, a w konsekwencji utrzymywała się z dwóch źródeł - wynagrodzenia za pracę i świadczenia emerytalnego.

Ustawą zmieniająca dokonano nowelizacji ustawy emerytalnej, w wyniku której zmieniono przepis art. 103 ust. 1 i ust. 2 oraz dodano art. 103 a. W rezultacie zniesiono możliwość pobierania świadczenia emerytalnego bez rozwiązywania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą osobom, którym organ rentowy przyznał emeryturę po 8 stycznia 2009 r. Jednocześnie zgodnie z treścią art. 28 ustawy zmieniającej emeryci, którym ZUS przyznał emeryturę przed 1 stycznia 2011 r. mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie nowelizacji, czyli do 30 września 2011 r.

W wykonaniu powyższego, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. w dniu 27 września 2011 r., wydał decyzję, mocą której wstrzymał ubezpieczonej wypłatę emerytury od 1 października 2011 r. Organ rentowy w treści decyzji wskazał, że wypłata świadczenia emerytalnego została zawieszona z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia przez ubezpieczoną. W celu podjęcia wypłaty emerytury ubezpieczona miała zaś przedłożyć w Oddziale ZUS świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca ta była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Ubezpieczona nie odwołała się od tej decyzji i stała się ona prawomocna.

W dniu 13 listopada 2012 r. Trybunał Konstytucyjny, w sprawie o sygn. akt K 2/12 orzekł, że przepis art. 28 ustawy zmieniającej w związku z art. 103a ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok został opublikowany w Dzienniku Ustaw pod poz. 1285 w dniu 22 listopada 2012 r.

W dniu 17 grudnia 2012 r. ubezpieczona zgłosiła wniosek o wznowienie postępowania w trybie art. 145 k.p.a. dotyczącego zawieszony emerytury powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r.

i wniosła o wypłatę należnych świadczeń emerytalnych wraz z odsetkami za zwłokę za okres od 1 października 2011 r. do 17 grudnia 2012 r.

Organ rentowy decyzją z dnia 22 grudnia 2012 r., wznowił wypłatę emerytury od 22 listopada 2012 r. Z kolei, decyzją z dnia 22 marca 2013 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej uchylecia decyzji z dnia 27 września 2011 r. w części, w jakiej decyzja ta zawieszła prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 31 lipca 2012 r.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego przy uwzględnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. K 2/12 Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonej co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że B. K. po raz pierwszy nabyła prawo do emerytury i zrealizowała je z dniem 1 marca 2009 r. W dacie tej uchylony już był przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej zgodnie z którym, prawo do emerytury ulegało zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Jednocześnie nie obowiązywał jeszcze przepis art. 103a tej ustawy, który dodany został przez art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej z dnia 1 stycznia 2011 r. W konsekwencji, ubezpieczona nabywając prawo do emerytury mogła łączyć pracę zarobkową u dotychczasowego pracodawcy z pobieraniem świadczenia emerytalnego, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy.

Dalej sąd meriti podniósł, że kluczowym dla sprawy jest, iż powołaną ustawą zmieniającą, która weszła w życie 1 stycznia 2011 r. dodano do ustawy emerytalnej przepis art. 103a, na mocy którego zniesiono możliwość pobierania emerytury bez rozwiązywania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą. Regulacja ta objęła wszystkich emerytów, którzy nie rozwiązali stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę, a więc nie tylko tych, którzy prawo do emerytury uzyskali poczynając od 1 stycznia 2011 r., ale również, na mocy przepisu art. 28 ustawy zmieniającej, tych którzy przeszli na emeryturę przed tą datą. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem, ci emeryci, którym organ rentowy przyznał emeryturę przed 1 stycznia 2011 r. mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie nowelizacji, czyli do 30 września 2011 r. Po tej dacie, aby jednocześnie pobierać świadczenie emerytalne i wynagrodzenie ze stosunku pracy należało chociaż na jeden dzień rozwiązać stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą. Z uwagi na fakt, że B. K. nie rozwiązała stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, organ rentowy decyzją z dnia 27 września 2011 r. wstrzymał wypłatę emerytury z dniem 1 października 2011 r.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że w uzasadnieniu przytoczonego wyżej wyroku z dnia 13 listopada 2012 r. Trybunał Konstytucyjny zastrzegł, że badał on wyłącznie, czy ustawodawca mógł na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej rozciągnąć stosowanie art. 103a ustawy emerytalnej - przepisu ustalającego nową treść ryzyka emerytalnego - na sytuacje przeszłe, tj. wobec osób, które już nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., czyli w czasie obowiązywania regulacji niezawierającej wymogu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą dla uzyskania świadczenia emerytalnego. Zatem wyrok ten odnosi się jedynie do tych osób, które w tym wyżej wymienionym krótkim okresie po raz pierwszy miały ustalone prawo do emerytury, bo tylko one uzyskały prawo nabyte niezawierające wymogu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą dla uzyskania świadczenia emerytalnego. Nie ma zaś wątpliwości, że ubezpieczona, której prawo do emerytury po raz pierwszy ustalono od 1 marca 2009 r., należy do kręgu osób, wskazanych przez Trybunał Konstytucyjny.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. K 2/12 opublikowany został w dniu 22 listopada 2012 r. i zgodnie z cytowanym powyżej przepisem, z tym dniem wszedł w życie. Jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa pogląd o skuteczności ex tunc wyroków Trybunału Konstytucyjnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2011 r., I CSK 410/10, OSNC 2012/1/14 oraz przywołane tam orzecznictwo). Tym samym, zdaniem sądu meriti, przyjęcie stanowiska organu rentowego, że do momentu ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego akt uznany za niekonstytucyjny ma pełną moc obowiązującą i powinien być bez żadnych zastrzeżeń stosowany przez sądy do stanów faktycznych powstałych przed ogłoszeniem

orzeczenia przekreślałby sens instytucji, które pozwalają na ponowne badanie sprawy (między innymi w drodze wznowienia postępowania) w sytuacji, gdy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zawiera wiążące stwierdzenie, że akt normatywny pozostaje w sprzeczności z aktem prawnym wyższego rzędu, a sprzeczność ta istnieje z reguły od samego początku. W konsekwencji, Sąd stwierdzając, że konkretna decyzja (vide: art. 145a k.p.a.) czy orzeczenie (vide: art. 401¹ k.p.c.) zostały wydane na podstawie obowiązującego aktu prawnego, ma jednocześnie przesłankę do innego rozstrzygnięcia sprawy uznając, iż choć akt ten obowiązywał, to jednak nie powinien być w sprawie zastosowany, co okazało się dopiero po wydaniu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

Konkludując Sąd Okręgowy podkreślił, że ubezpieczona nabyła prawo do emerytury z dniem 1 marca 2009 r. W tym czasie, aby uzyskać świadczenie emerytalne musiała ona tylko osiągnąć wiek emerytalny oraz odpowiedni staż emerytalny, bo taka była treść ryzyka emerytalnego dla osób, które przeszły na emeryturę od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. Tym samym nakazanie ubezpieczonej, aby dodatkowo rozwiązała stosunek pracy, aby nadal mogła pobierać już raz przyznane świadczenie emerytalne godziło w zasadę ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa. Gdyby ubezpieczona wiedziała, że ustawodawca wprowadzi ten nowy warunek, to możliwym było, że nie zdecydowałaby się na złożenie wniosku o emeryturę już w 2009 r., lecz w terminie późniejszym, już po definitywnym ustaniu stosunku pracy, tak aby wyliczone świadczenie było dla niej najbardziej korzystne. Nie ulega bowiem wątpliwości, że moment złożenia wniosku ma wpływ na wysokość emerytury. Ubezpieczona winna więc korzystać z ochrony swojego nabytego prawa do realizacji emerytury bez konieczności rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą.

W konsekwencji sąd meriti uznał, że ubezpieczona winna mieć wypłacone całe należne świadczenie emerytalne za okres od 1 października 2011 r., którego wypłatę wstrzymano jej na podstawie przepisów niezgodnych z Konstytucją. Kierując się powyższymi względami, zgodnie z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonej prawo do wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r.

Jednocześnie sąd pierwszej instancji uznał, że oddaleniu podlegało jednakże żądanie ubezpieczonej dotyczące wypłaty odsetek ustawowych i wskazując na treść przepisu art. 85 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zm.) podniósł, iż decyzja z dnia 27 września 2011 r. o wstrzymaniu wypłaty emerytury dla ubezpieczonej od 1 października 2011 r. została wydana zgodnie z obowiązującymi w tej dacie przepisami prawa. Jedynie w sytuacji, gdyby organ rentowy wydał bezprawną decyzję o odmowie wypłaty świadczenia, gdy możliwe było wydanie, prawidłowej decyzji zgodnie z prawem przyznającej to świadczenie, powstałe opóźnienie uznane mogłoby być za następstwo okoliczności, za które ZUS ponosi, odpowiedzialność i jest zobowiązany do zapłaty odsetek. Sąd Okręgowy podniósł, że w wyroku z dnia 5 maja 2005 r., II UK 218/04 (LEX nr 957399) Sąd Najwyższy uznał, iż zawarte w przepisie art. 85 ust. 1 powołanej ustawy określenie "okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności" jest bardziej zbliżone znaczeniowo do używanego w przepisach prawa określenia "przyczyn niezależnych od organu" co oznacza, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest obowiązany do wypłaty odsetek nie tylko wtedy, gdy nie ponosi winy w opóźnieniu, lecz także wtedy, gdy opóźnienie w ustaleniu i wypłacie prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego jest skutkiem innych przyczyn niezależnych od Zakładu. Co więcej, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 191/08 (LEX nr 736735) wskazano, że w omawianym przepisie chodzi o sytuacje, w których organ rentowy odmawiając przyznania świadczenia naruszył przepisy prawa materialnego określające przesłanki nabycia prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego, przy czym dla powstania obowiązku wypłaty odsetek konieczne jest stwierdzenie naruszenia prawa przez organ rentowy prawomocnym wyrokiem sądu zmieniającym decyzję organu rentowego i przyznającym prawo do tego świadczenia. Natomiast w rozpoznawanej sprawie – w ocenie sądu meriti – oczywistym jest, że organ rentowy w sprawie ubezpieczonej nie naruszył przepisów prawa materialnego, a wręcz przeciwnie, prawidłowo i terminowo stosował przepisy, które następnie uznane zostały przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją. Tym samym działanie organu rentowego w dacie obowiązywania nieważnych ex tunc przepisów prawa posiadało walor legalnych. Trudno zaś obciążać organ rentowy za nieprawidłowe (tj. niezgodne z Konstytucją) działanie legislacyjne

samego ustawodawcy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest bowiem zobowiązany do stosowania obowiązujących w danej dacie przepisów prawa i w tym zakresie nie ponosi on negatywnych skutków swego działania.

O kosztach postępowania sąd pierwszej instancji orzekł zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności strony za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) i tym samym na podstawie przepisu § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.), zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w przypadku ubezpieczonej kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

1) naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483) i nie zastosowanie art. 2 Konstytucji RP polegające na przyjęciu przez sąd pierwszej instancji, że niekonstytucyjność art. 28 ustawy zmieniającej w związku z art. 103a ustawy emerytalnej dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12), istnieje od chwili wejścia w życie zakwestionowanego przepisu to znaczy od 1 października 2011 r. i w konsekwencji stwierdzeniu w zaskarżonym wyroku braku podstaw do wstrzymania emerytury od dnia 1 października 2011 r., czyli z mocą wsteczną, co narusza konstytucyjną zasadę nie działania prawa wstecz, wynikającą z art. 2 Konstytucji, podczas gdy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. wobec nieokreślenia innego terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu wywołuje skutki na przyszłość (ex nunc), czyli od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, a więc począwszy od dnia 22 listopada 2012 r.;

2) naruszenie prawa materialnego, przez niezastosowanie art. 28 ustawy zmieniającej w związku z art. 103a ustawy emerytalnej i przyznanie prawa do wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r., podczas gdy w okresie od 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. przepis ten posiadał moc obowiązującą, czego naturalną konsekwencją powinno być uznanie, że świadczenie emerytalne osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 października 2011 r. i nie rozwiązały stosunku pracy, podlegało zawieszeniu od dnia 1 października 2011 r. do dnia utraty mocy obowiązującej wskazanego przepisu.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt: K 2/12, jest w tej sprawie konstytutywny, tj. obowiązuje od dnia wejścia w życie, zaś skutki prawne wywołuje tylko na przyszłość, tj. od dnia jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, w szczególności w sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjny bezpośrednio w wyroku nie określił skutków czasowych swojego orzeczenia, tj. momentu utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją.

W odpowiedzi na apelację B. K. wniosła o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelację organu rentowego należało uznać za nieuzasadnioną.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, a wyprowadzone z nich wnioski prawne nie budzą zastrzeżeń. Ustalenia te i rozważania sąd odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własne.

Przy bezspornym stanie faktycznym sprawy przedmiot sporu sprowadza się do ustalenia wpływu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12, na sytuację prawną ubezpieczonej od dnia 1 października

2011 r. w zakresie prawa do pobierania emerytury przyznanej od dnia 1 marca 2009 r., także po dniu 1 października 2011 r.

Przypomnieć należy, że powyższym wyrokiem Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodny z Konstytucją art. 28 ustawy zmieniającej w związku z art. 103a ustawy emerytalnej, dodany przez art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Wyrok ten wszedł w życie z dniem jego opublikowania w Dzienniku Ustaw, tj. w dniu 22 listopada 2012 r. (Dz. U. z 2012 r., nr 1285). W niniejszej sprawie bezspornym jest, że w oparciu o analizowane przez Trybunał Konstytucyjny w przytoczonym orzeczeniu przepisy organ rentowy decyzją z dnia 27 września 2011 r. wstrzymał ubezpieczonej prawo do wypłaty emerytury od 1 października 2011 r. w związku z brakiem dowodu rozwiązania stosunku pracy, którą uprzednio przyznał ubezpieczonej zgodnie z decyzją z dnia 27 marca 2009 r., począwszy od 1 marca 2009 r.

Z treści uzasadnienia wskazanego wyroku Trybunału wynika, że zarzut niekonstytucyjności kwestionowanej regulacji sformułowany został w odniesieniu do wąskiego kręgu osób, a mianowicie emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury na mocy wcześniejszych przepisów, tj. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Trybunał nie objął przy tym analizą rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę, polegającego na uzależnieniu realizacji nabytego prawa do emerytury od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego emeryt wykonywał pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Trybunał podkreślił między innymi, że art. 103a ustawy emerytalnej powinien być traktowany nie jako przepis dotyczący reguł łączenia świadczenia emerytalnego i zarobku, lecz jako przepis określający warunki realizacji prawa do emerytury, a więc określający treść ryzyka emerytalnego. Określa więc zasady powstania prawa do świadczenia.

Problem w sprawie rozpatrywanej przez Trybunał dotyczył zatem oceny, czy ustawodawca mógł na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. rozciągnąć stosowanie art. 103a ustawy emerytalnej – przepisu ustalającego nową treść ryzyka emerytalnego – na sytuacje przeszłe, tj. wobec osób, takich jak skarżąca, które już nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., czyli w czasie obowiązywania regulacji niezawierającej wymogu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą dla uzyskania świadczenia emerytalnego. Trybunał stan taki ocenił negatywnie i stwierdził, że rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy zmieniającej spowodowało, że osoby, które już skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. musiały, na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej w związku z art. 103a ustawy emerytalnej, poddać się nowej, mniej korzystnej dla nich treści ryzyka emerytalnego. Innymi słowy, ubezpieczeni, którzy prawo do emerytury uzyskali po spełnieniu jedynie warunku osiągnięcia wieku oraz odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego, musieli ponownie zrealizować swoje prawo do emerytury według nowej treści ryzyka, czyli spełnić także warunek rozwiązania stosunku pracy, aby emeryturę nadal pobierać od 1 października 2011 r. Oznaczało to dla nich, że chcąc nadal pracować i jednocześnie pobierać emeryturę musiały rozwiązać stosunek pracy i raz jeszcze go nawiązać. Akcentowano przy tym, że decyzja o przejściu na emeryturę jest podejmowana przez ubezpieczonego raz na całe życie. Znając warunki, jakie będzie musiał spełnić, aby zrealizować nabyte prawo – w tym wypadku rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą – ma on szansę się do nich przygotować. Może zatem odpowiednio ułożyć stosunki ze swoim dotychczasowym pracodawcą, ewentualnie poszukać pracodawcy, który zgodzi się rozwiązać z nim stosunek pracy, po czym ponownie go nawiązać. Osoby, które przeszły na emeryturę w latach 2009-2010 bez konieczności rozwiązywania stosunków pracy, w związku z decyzją ustawodawcy o objęciu ich tym obowiązkiem, nie miały takiej możliwości. Wreszcie też, określając skutki wyroku Trybunał wyjaśnił, że z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw utraci moc art. 28 ustawy zmieniającej w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy emerytalnej do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Oznacza to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od 1 stycznia 2011 r.

W odpowiedzi na zarzuty apelacji organu emerytalnego naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny wskazuje, że przepis art. 190 ust. 4 Konstytucji stanowi, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. W postanowieniu z dnia 20 czerwca 2007 r., V CNP 45/07 (LEX nr 347227) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzającego niezgodność z Konstytucją nieobowiązującego już przepisu ustawy, jest umożliwienie wznowienia postępowań sądowych (i nie tylko – uwaga S.A.), w których taki przepis stanowił podstawę prawną rozstrzygnięcia. Co do zasady wznowienie na tej podstawie może więc dotyczyć tych orzeczeń, które uprawomocniły się przed datą opublikowania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Nadto w piśmiennictwie w omawianym zakresie, przyjmuje się, że skutkiem pośrednim stwierdzenia niezgodności kontrolowanego aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub aktem normatywnym wyższego rzędu jest - obok skutku bezpośredniego w postaci utraty przez akt normatywny mocy obowiązującej - możliwość podważenia rozstrzygnięcia sądowego lub administracyjnego podjętego na podstawie aktu normatywnego, którego w dacie rozstrzygnięcia sprawy dotyczyło domniemanie konstytucyjności, a który po prawomocnym rozstrzygnięciu sprawy został uznany za niekonstytucyjny. Oczywiście jest więc, że wznowienie postępowania w takich sytuacjach ma doprowadzić do sanacji postępowania sądowego (lub administracyjnego) opartego na niekonstytucyjnym akcie prawnym. Należy tym samym przyjąć, że po wznowieniu postępowania będzie się ono toczyć z pominięciem tych niekonstytucyjnych przepisów. W przeciwnym razie nieracjonalne byłoby dopuszczenie do wznowienia postępowania, które miałyby się toczyć na podstawie niekonstytucyjnego aktu prawnego, chociaż przez pewien czas obowiązującego.

Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa pogląd o skuteczności *ex tunc* wyroków Trybunału Konstytucyjnego (zob. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 99/06, OSNC 2007/6/79; uchwały z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, OSNP 2001/23/685; z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004/9/136; z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03, OSNC 2005/4/61; z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 35/05, OSNC 2006/5/81 i z dnia 19 maja 2006 r., III CZP 26/06, OSNC 2007/3/39 oraz wyroki z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 204/98, OSNC 2000/5/94; z dnia 19 grudnia 1999 r., I CKN 632/98, niepubl.; z dnia 19 kwietnia 2000 r., II CKN 272/00, niepubl.; z dnia 15 stycznia 2003 r., IV CKN 1693/00, niepubl.; z dnia 9 października 2003 r., I CK 150/02, OSNC 2004/7-8/132, *ze sprost.* OSNC 2004/10/131; z dnia 29 października 2003 r., III CK 34/02, OSP 2005/4/54; z dnia 30 września 2004 r., IV CK 20/04, OSNC 2005/9/161; z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 270/04, niepubl.; z dnia 12 stycznia 2005 r., I CK 457/04, niepubl.; z dnia 7 października 2005 r., II CK 756/04, "Monitor Prawniczy" 2005, nr 21, s. 1027; z dnia 14 września 2006 r., III CSK 102/06, niepubl.; z dnia 15 czerwca 2007 r., II CNP 37/07, niepubl.; z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 315/07, niepubl.; z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 31/08, OSNC-ZD 2009/1/16; z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 379/08, OSNC 2009/10/172 i z dnia 10 grudnia 2009 r., III CSK 110/09, OSNC 2010/5/82, a także postanowienia z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAP 2001/10/331 i z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 272/03, niepubl.). Przedstawione tu stanowisko podziela Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę. Od zasady skuteczności wyroku Trybunału Konstytucyjnego *ex tunc* istnieją wyjątki mające podstawę w przepisach Konstytucji, które jednak nie zachodzą w okolicznościach tej sprawy. W reakcji na zarzuty apelacji odnotować jedynie wypada, że jednym z takich wyjątków jest sytuacja, gdy Trybunał Konstytucyjny wskazuje datę uchylenia aktu normatywnego, który uznał za niezgodny z przepisem lub też odroczy obowiązywanie swego wyroku. Ponieważ jednak żadna z tych sytuacji nie zaistniała w związku z analizowanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., to kwestia skuteczności tego wyroku nie może budzić wątpliwości.

Na tej podstawie oraz zgodnie z przytoczonymi rozważaniami odnośnie mocy wstecznej wyroków Trybunału Konstytucyjnego zdaniem Sądu Apelacyjnego należało przyjąć, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. ma w tym przypadku skutki retroaktywne. Utrata mocy obowiązującej zakwestionowanych nim

przepisów art. 103a ustawy emerytalnej w związku z art. 28 ustawy zmieniającej nastąpiła od daty ich uchwalenia, jednak przepisy te w zakresie oznaczonym w wyroku Trybunału są niekonstytucyjne od początku.

Jak wynika z powyższego, w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. prawo do emerytury dla ubezpieczonej, która nabyła je z dniem 1 marca 2009 r., mimo kontynuowania zatrudnienia u pracodawcy, na rzecz którego wykonywała je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury i które było jej wypłacane, zostało zachowane także od dnia 1 października 2011 r., o czym trafnie orzekł sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku. Zatem zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się chybione.

Z tych przyczyn, Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja organu emerytalnego nie zawiera usprawiedliwionych podstaw i dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Zofia Rybicka-Szkibiel